

Sygnatura akt XVIII C 409/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 8 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR del. do SO Agnieszka Śliwa

Protokolant: prot. sąd. Joanna Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. J., R. J., L. J., J. K., E. W., B. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki H. J.:

a) kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,

b) kwotę 4.039,14 zł (cztery tysiące trzydzieści dziewięć złotych czternaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda R. J.:

a) kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,

b) kwotę 4.039,14 zł (cztery tysiące trzydzieści dziewięć złotych czternaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki L. J.:

a) kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,

b) kwotę 20,76 zł (dwadzieścia złotych siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki J. K.:

a) kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,

b) kwotę 20,76 zł (dwadzieścia złotych siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki E. W.:

a) kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,

b) kwotę 20,76 zł (dwadzieścia złotych siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda B. J.:

a) kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,

b) kwotę 2.432,76 zł (dwa tysiące czterysta trzydzieści dwa złote siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

1. W pozostałym zakresie powództwo każdego z powodów oddala.

SSR del. do SO Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 grudnia 2014 r., wniesionym w dniu 5 stycznia 2015 r. powodowie H. J., R. J., L. J., J. K., E. W., B. J., reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz:

1. H. J. kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią córki I. J. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r., kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

2. R. J. kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią córki I. J. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r., kwoty 8.500 zł tytułem odszkodowania za wzniesienie nagrobku I. J. oraz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

3. L. J. kwoty 75.100 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią siostry I. J. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r., kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

4. J. K. kwoty 75.100 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią siostry I. J. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r., kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

5. E. W. kwoty 75.100 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią siostry I. J. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r., kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

6. B. J. kwoty 75.100 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią siostry I. J. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r., kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 7 lutego 2000 r. w wyniku wypadku drogowego zmarła I. J. – córka i siostra powodów. Sprawcą wypadku był narzeczony I. J.. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu, za czyn zabroniony z art. 177 § 2 k.k. i wymierzono mu karę bezwzględną pozbawienia wolności na dwa lata. Wskazano także, iż było prowadzone postępowanie odszkodowawcze przez (...) S.A. Inspektorat w G. (nr szkody (...)) na skutek zgłoszenia roszczenia przez H. i R. J., które zakończyło się wypłaceniem kwot po 35.245,07 zł na rzecz każdego z nich – prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11 marca 2005 r. (sygn. akt (...)). Tym samym została przesądzona odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego. Podniesiono, iż powodowie zdecydowali się wystąpić z powództwem dopiero po 14 latach od śmierci I. J., gdyż dopiero teraz mogli się przemóc, aby powrócić do tych wydarzeń sprzed lat. Powodowie podnieśli, że czas nie złagodził traumy sprzed 14 lat, spowodował, że w świadomości powodów narastało poczucie niesprawiedliwości i krzywdy. Śmierć I. J. odbiła zdaniem powodów trwale piętno na ich zdrowiu fizycznym i psychicznym, na dalszych losach życiowych. Podkreślono, iż największą traumę osoby bliskie

przeżywają w pierwszym początkowym okresie. Naturalnym ciągiem zdarzeń przy tego typu tragicznych wypadkach związanych z odejściem członka rodziny jest okres hysterii, przeistaczającej się wraz z opadnięciem z sił w żalobę, która może trwać od kilku do kilkunastu, a nawet do kilkudziesięciu miesięcy. Następnym okresem jest okres wspominania osoby zmarłej, a okres ten nie ma już swych ram czasowych i powoli słabnie w miarę upływu lat i pojawiania się u poszkodowanych nowych zdarzeń. Jako podstawę prawną dochodzonych roszczeń wskazano, art. 24 § k.c. w związku z art. 448 k.c. w zw. z § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 96, poz. 475 z 1992 r. z późn. zm., która utraciła moc dnia 25 kwietnia 2000 r.) (k. 2-24).

Zarządzeniem z dnia 26 marca 2015 r. pozew H. J., R. J. i B. J. został prawomocnie zwróconym (k. 137-139).

W odpowiedzi na pozew L. J., J. K. oraz E. W., pozwany w piśmie z dnia 13 lipca 2015 r. wniósł o oddalenie powództwa L. J., J. K. oraz E. W., zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zaznaczył, iż ustalił i wypłacił odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu i odszkodowanie na rzecz rodziców poszkodowanej. Pozwany podniósł, iż zgłoszenie roszczeń powódek nastąpiło z kilkunastoletnim opóźnieniem co ma bezpośredni wpływ na likwidację szkody, w szczególności na zweryfikowanie okoliczności dotyczących funkcjonowania rodziny. Pozwany nie neguje, że śmierć tak bliskiej osoby (siostry) jest traumatycznym przeżyciem, ale w sytuacji, gdy roszczenie o zadośćuczynienie jest realizowane wobec ubezpieczyciela po kilkunastu latach, należy stwierdzić, iż obecnie powódki funkcjonują prawidłowo pełniąc role pracowników, członków rodzin. Pozwany podniósł, iż roszczenia powódek są rażąco wygórowane. Ponadto pozwany wskazał, iż w dacie szkody obowiązywał art. 446 § 4 k.c., a prawo nie przewidywało przed nowelizacją art. 446 k.c. wypłaty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w zw. z utratą bliskiej osoby w wyniku czynu niedozwolonego. Pozwany nie podzielił stanowiska ani też argumentacji strony powodowej, iż roszczenie pozwu zasadne jest w świetle art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Zdaniem pozwanego roszczeń o zadośćuczynienie objętych pozwem nie można kierować do ubezpieczyciela. W ocenie pozwanego nie można skutecznie się domagać zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, gdyż w 2000 r. nie było takiego unormowania. Pozwany nadto podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powódek, wskazując iż roszczenie powódek oparte jest o umowę odpowiedzialności cywilnej zawartej przed dniem 10 sierpnia 2007 r., a tym samym roszczenia przedawniły się w 2010 r. (k. 158-161).

W dniu 30 lipca 2015 r. powodowie H. J., R. J. oraz B. J. reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz:

1. H. J. kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią córki I. J. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r., kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictw.
2. R. J. kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią córki I. J. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r., kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictw.
3. B. J. kwoty 75.100 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią siostry I. J. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r., kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictw.

W uzasadnieniu pozwu wskazano na okoliczności i argumentacje podniesione w pozwie z dnia 19 grudnia 2014 r. Nadto powodowie odnieśli się do kwestii przedawnienia roszczenia, podnosząc, że do niniejszego postępowania ma zastosowanie art. 442¹ k.c., który został wprowadzony ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538 z 2007 r.), która to uchyliła dotychczasowy art. 442 k.c. Powoływana wyżej ustawa weszła w życie z dniem 10 sierpnia 2007 r., dlatego też zdaniem pełnomocnika powodów, roszczenia

powodów w tym dniu były nie były jeszcze przedawnione, w chwili obecnej znajduje zastosowanie przepis art. 442¹ k.c. przewidujący dwudziestoletni termin przedawnienia dla roszczeń powstałych na skutek zdarzeń będących zbrodniami lub występkami a takim zdarzeniem jest właśnie popełnienie czynu zabronionego przez sprawcę wypadku z dnia 7 lutego 2000 r. z którego to czynu powodowie wywodzą swoje roszczenia.

Postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2015 r., na podstawie art. 219 k.p.c. Sąd połączył sprawę z powództwa H. J., R. J., B. J. ze sprawą z powództwa L. J., J. K. i E. W. do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia i postanowiono sprawę dalej prowadzić pod sygn. akt (...)

Pozwany na rozprawie w dniu 29 września 2015 r. podtrzymał stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozew z dnia 13 lipca 2015 r. i wskazał, że jest tożsamy w stosunku do powodów R. J., H. J. oraz B. J..

Na rozprawie w dniu 23 lutego 2016 r. pełnomocnik pozwanego podniósł ponownie zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Powodowie H. J. oraz R. J. prowadzili gospodarstwo rolne w miejscowości P. 30A, koło C.. Mają 5 dzieci: J. K. (ur. (...)), L. J. (ur. (...)), I. J. (ur. (...), zmarłą w wyniku wypadku samochodowego w dniu 8.02.2000 r.), B. J. (ur. (...)) oraz E. J. – obecnie W. (ur. (...)).

Dowód: akty urodzenia – k. 208-210v, akt zgonu I. J. – k. 210.

Poszkodowana I. J. w chwili śmierci miała 21 lat. Mieszkała z rodzicami – H. i R. J. oraz młodszym rodzeństwem B. oraz E.. Była zaręczona ze sprawcą zdarzenia K. K.. Data ślubu została przesunięta z uwagi na nieporozumienia między nią a narzeczonym. Ukończyła szkołę zawodową w zawodzie krawcowa. Pracowała jako krawcowa, a popołudniami i w weekendy pomagała rodzicom w gospodarstwie rolnym. Powodowie H. i R. J. snuli plany, aby ich dzieci I. oraz B. prowadzili w przyszłości gospodarstwo rolne.

I. J. miała bardzo dobre relacje z rodzicami, była „oczkiem w głowie” ojca. Była samodzielna, pracowała, pomagała rodzicom w domu, w pracach w polu, gotowała oraz szyła. Relacje z rodzeństwem też miała bardzo dobre, wspierała starsze i młodsze rodzeństwo. Pomagała przy opiece nad dzieckiem powódki J. K.. I. J. miała prowadzić wspólnie z powodem B. J. gospodarstwo rolne, w tym miała zająć się hodowlą koni.

Dowód: akt urodzenia – k. 209v, zeznania powoda B. J. – k. 256, zeznania powódki H. J. – k. 263, zeznania świadka U. A. – k. 237-238, zeznania świadka P. C. – k. 243-244

W dniu 7 lutego 2000 r. do I. J. (córkę oraz siostry powodów), około godziny 20.00 do jej domu rodzinnego przyjechał K. K.. Poprosił, ją aby wsiadła do samochodu. Poszkodowana na krótko weszła do domu zabrała telefon i polisę ubezpieczeniową. Następnie pojechała samochodem z K. K.. Podczas jazdy samochodem, K. K. jechał ze znaczną prędkością, nie zastosował się do znaku drogowego „STOP”, samochód zjechał na pobocze, K. K. stracił panowanie nad pojazdem, który wielokrotnie się przewrócił. I. J. została przewieziona do szpitala w G..

W Szpitalu została poddana operacji. Na skutek rozległych obrażeń ciała, I. J. zmarła w szpitalu w dniu 8 lutego 2000 r.

Bezsporne, nadto dowód: akt zgonu – k. 210, wyrok Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 13 czerwca 2002 r., sygn. akt (...) wraz z uzasadnieniem – k. 211-217

Sąd Rejonowy w Gnieźnie prawomocnym wyrokiem z dnia 13 czerwca 2002 r. uznał K. K. za winnego, tego że w dniu 7 lutego 2000 r. w miejscowości J., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując z prędkością nie mniejszą od 110,5 km/h samochodem marki O. (...) o nr rej. (...), przejechał skrzyżowanie z drogą G.-W. nie stosując się do znaku drogowego „STOP” po czym skutkiem nadmiernej prędkości utracił panowanie nad swoim pojazdem, zjechał na prawe pobocze, gdzie O. wielokrotnie przewrócił się przez co pasażerka I. J. doznała

rozległych obrażeń ciała, które stały się bezpośrednią przyczyną jej zgonu po przewiezieniu do szpitala, tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.

Bezsporne, nadto dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 13 czerwca 2002 r., sygn. akt (...) wraz z uzasadnieniem – k. 211-217

Samochód, którym kierował sprawca wypadku był objęty ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A.

Okoliczność bezsporna

Powodowie H., R. i B. J. od sąsiada dowiedzieli się o wypadku samochodowym córki. Pojechali do Szpitala. Tam dowiedzieli się, że stan poszkodowanej jest poważny, konieczna była operacja. Powodowie byli w Szpitalu, aż do zakończenia operacji. Do szpitala pojechała także powódka J. K. wraz z mężem. Potem pojechali do domu. Będąc w domu, po paru minutach zadzwonił lekarz ze szpitala. Telefon odebrał powód R. J. i wtedy też usłyszał, że poszkodowana I. J. nie żyje. Gdy powód poinformował domowników co się stało, rodzina była w szoku, wszyscy płakali. Nie spali całą noc. Powód R. J. zadzwonił do córek L. oraz J. i powiadomił je o śmierci ich siostry – powódki także zareagowały płaczem.

Następnego dnia do P. przyjechała powódka L. J.. Z dworca PKP odebrał ją ojciec, który był wraz z córką E.. Całą drogę powódka z dworca do samochodu i w samochodzie płakała, współtowarzysze także. Powódka L. oraz powód R. J. zajęły się organizacją pogrzebu. Przy organizacji pogrzebu nie pomagała powódka H. J.. Powódka L. wybierała sukienkę dla zmarłej siostry. W dniu pogrzebu powodowie pojechali wcześniej do kostnicy. W trakcie pogrzebu powódka H. J. kilkakrotnie zemdląła. W dniu pogrzebu powodowie byli na lekach uspokajających, a ponadto powodowie R. i H. J. dostali jeszcze zastrzyki od pielęgniarki.

Dowód: zeznania powodów: L. J. – k. 254-255, J. K. – k. 255, E. W. – k. 255v-256, B. J. – k. 256, H. J. – k. 263 , zeznania świadka M. M. (1) – k. 238-241, zeznania świadka M. M. (2) – k. 241-242, zeznania świadka M. S. – k. 242-243 , zeznania świadka P. C. – k. 243-244

Powodowie H. i R. J. po śmierci córki nie byli w stanie funkcjonować. Lekarz rodzinny zapisał im leki uspokajające oraz zastrzyki, które podawała im pielęgniarka. Nie pamiętają dobrze pogrzebu. Po pogrzebie przez kilka kolejnych nocy także nie spali. Często rozmawiali o córce i płakali.

Powodowie H. i R. J. w wyniku traumy całymi dniami spali, leżeli w swoich łóżkach, przy zasłoniętych zasłonach, byli odcięci od świata. Chodzili także do psychologa i psychiatry lek. A. B. w G.. Na początku wizyty były częste. U psychiatry odbywały się co dwa miesiące. U powódki H. J. lekarz rozpoznał nawracające zaburzenia depresyjne, z kolei u R. J. rozpoznano zaburzenia nerwicowe występujące pod postacią somatyczną (ból głowy, kołatania serca i ból w jego okolicy, wyżki ciśnienia tętniczego), u obu powodów rozpoczęte reakcją na ciężki stres wywołany śmiercią córki I.. Byli też około 5-6 razy u psychologa w P.. Przez około 5 lat od śmierci córki powodowie zażywali także leki uspokajające, przeciwdepresyjne. Powódka H. J. bardzo źle się czuła, nie dbała o siebie, nie miała sił, bolały ją plecy, leczyła kręgosłup. Stan samopoczucia powodów pogarszał się, gdy wracali ze sprawy karnej. Powodowie H. i R. J. obwiniali się o śmierć córki w związku z tym, że nie powstrzymali jej przed jazdą samochodem ze sprawcą wypadku.

Powodowie nie wychodzili z domu. Nie chodzili do znajomych, nie interesowali się tym co się dzieje z ich młodszymi dziećmi, jak funkcjonuje gospodarstwo. Jeżeli wychodzili z domu, to chodzili do kościoła oraz na cmentarz. Na cmentarz chodzili nawet kilka razy dziennie. Rodzinę często odwiedzał ksiądz, sąsiedzi oraz rodzina, którzy interesowała się ich dziećmi oraz stanem gospodarstwa.

Powodowie bali się, że coś stanie się także ich dzieciom E. oraz B. przez co nie pozwalali im wychodzić do koleżanek i kolegów. Powodowie H. i R. J. ograniczyli też sami kontakty z innymi osobami.

Po około roku po pogrzebie powodowie H. i R. J. zainteresowali się gospodarstwem, jednakże w dalszym ciągu pomagali im sąsiedzi i syn B..

Obecnie rzadko chodzą do psychologa. Często wspominają swoją córką. Chodzą na cmentarz niemalże codziennie. Nadal odczuwają smutek i żal z powodu straty córki, które nasilają się zwłaszcza podczas uroczystości rodzinnych czy świąt, ale potrafią cieszyć się z życia. Mają wnuki.

Obecnie nie prowadzą gospodarstwa rolnego, gdyż w 2011 r. przekazali je synowi B.. Pobierają emeryturę.

Dowód: zeznania powodów: L. J. – k. 254-255, J. K. – k. 255, E. W. – k. 255v-256, B. J. – k. 256, H. J. – k. 263, zeznania świadków: G. S. – k. 253-254, U. A. – k. 237-238, M. M. (1) – k. 238-241, P. C. – k. 243-244, dokumenty w akta ch sprawy (...), w tym zaświadczenia – k. 47-48, dokumentacja medyczna – k. 49-56

Powódka L. J. w chwili śmierci siostry miała 25 lat. Studiowała na Akademii (...) w K.. Była bardzo zżyta z siostrą, przyjaźniła się z nią. I. J. często przyjeżdżała do powódki do K.. Przed wypadkiem powódka była w K. i uczyła się do egzaminów. Po pogrzebie pojechała do K. i dalej kontynuowała naukę. Przygotowywała się do egzaminów i je zaliczała. Po wypadku siostry został jej uraz i bała się wsiadać do samochodu. Wszystko ją drażniło, przeszkadzał jej hałas, (...) samochodów. Stopniowo ten stan się wyciszał, ale tylko wtedy jak była w K.. Na weekendy wracała z K. do rodziców i ich wspierała.

Powódka L. J. chodziła do psychologa, nie zażywała jednak leków, poza uspokajającymi lekami ziołowymi. Jej wizyty u lekarza psychologa nie były systematyczne, chodziła różnie, początkowo raz na tydzień, a potem miała 2-3 lata przerwy. Przed śmiercią siostry była duszą towarzystwa, a po jej śmierci wycofała się z życia towarzyskiego, nie chciała się z nikim spotykać.

Powódka nadal chodzi do psychologa. Wyciszyła się i uspokoiła. W 2014 r. urodziła syna. Stara się myśleć pozytywnie i nie wracać do tego co było. Na spotkaniach rodzinnych albo rozmawiają o I. J. albo unikają tego tematu.

Dowód: zeznania L. J. – k. 254-255, zeznania świadka B. G. – k. 254

Powódka J. K. w chwili śmierci siostry miała 26 lat, była mężatką. Mieszkała około 2 kilometry od domu rodzinnego. Była bardzo zżyta z siostrą I. J.. Widowały się codziennie, a ponadto I. J. opiekowała się dzieckiem powódki J. K. oraz odbierała jej córkę z przedszkola.

Po śmierci siostry, powódka korzystała z pomocy lekarza rodzinnego. Przez około 3 miesiące przebywała na zwolnieniu lekarskim, a także brała leki uspokajające. Następnie chodziła do psychologa, który także zapisywał jej leki. Leki jakie zażywała powódka J. K. były różne i nie mogła po nich prowadzić samochodu, dlatego też odstawiła te leki i leczyła się doraźnie. W pracy często płakała i wspominała siostrę, martwiła się o rodziców i rodzeństwo.

Po śmierci siostry, powódka zamieszkała z rodzicami – H. oraz R. J.. Mieszkała z nimi przez okres 3 miesięcy. Podczas wspólnego zamieszkiwania z rodzicami powódka J. K. zamknęła się w sobie, często rozpaczała, wracała do wspomnień. Powyższa sytuacja sprawiła, że jej relacje z mężem uległy osłabieniu, często się kłócili. Jej mąż został sam w ich mieszkaniu, a ona z dzieckiem zamieszkała u swoich rodziców. Mąż nie wspierał powódki, nie rozumiał jej, chciał aby powódka była wesoła i aby powódka ponownie żyła towarzysko.

Obecnie powódka nie korzysta z pomocy psychologicznej. Rozstała się z mężem.

Dowód: zeznania J. K. – k. 255, zeznania świadka G. S. – k. 253-254, zeznania świadka M. M. (1) – k. 238-241, zeznania świadka M. M. (2) – k. 241-242, zeznania świadka P. C. – k. 243-244

Powódka E. W. w chwili śmierci siostry miała 15 lat, była uczennicą 8 klasy szkoły podstawowej. Była zżyta z siostrą, spędzały ze sobą wspólnie wolny czas, jeździły razem na zakupy do P., I. J. kupowała jej czasem odzież. Przez dłuższy okres czasu spały razem w pokoju.

Po pogrzebie siostry, powódka wróciła do szkoły. Niedługo po pogrzebie, powódka zdawała egzaminy do technikum budowlanego, jednakże nie napisała ich dobrze, wobec czego nie dostała się do technikum. Potem uczyła się w liceum. Nie chciała na długo opuszczać domu i rodziców. Nie spędzała więc wolnego czasu z koleżankami, tylko wracała do domu. Najlepiej czuła się w towarzystwie brata, sióstr oraz kuzynki P. C.. Pierwsze wakacje po śmierci I. J. powódka spędziła u siostry L. w K..

Powódka korzystała z pomocy psychologicznej w szkole oraz kilka razy była u psychologa z rodzicami. Często płakała.

Po śmierci siostry jej relacje z rodzicami nie były najlepsze, gdyż rodzice z uwagi na swój stan psychiczny nie interesowali się nią oraz jej bratem B..

Powódka nie korzysta obecnie z pomocy psychologicznej. Założyła rodzinę.

Dowód: zeznania E. W. – k. 255v-256 , zeznania świadka M. M. (1) – k. 238-241

Powód B. J. w chwili śmierci siostry miał 17 lat. Był uczniem technikum rolniczego. Z siostrą miał dobre relacje, przyjaźnili się. Wspólnie z siostrą I. planował prowadzić gospodarstwo rolne rodziców.

Po śmierci siostry powód przez okres 3 miesięcy nie chodził do szkoły. Do szkoły wrócił krótko przed zakończeniem roku szkolnego. Z uwagi na pomoc nauczycieli, uzyskał jednak promocję do następnej klasy.

Powód zajął się gospodarstwem rolnym, gdyż powodowie H. i R. J. nie byli w stanie się nim zająć. W pracach gospodarskich pomagali mu sąsiedzi oraz rodzina.

Powód przez około 3-4 lata chodził do psychologa. Wizyty były raz na miesiąc, raz na dwa miesiące. Nie zażywał leków uspokajających. Nie spotykał się ze znajomymi, nigdzie nie wychodził, stał się milczący.

Obecnie powód B. J. mieszka nadal z rodzicami – H. oraz R. J.. Prowadzi gospodarstwo rolne, które otrzymał od rodziców. Często wspomina siostrę. Chodzi często na cmentarz.

Dowód: zeznania powoda B. J. – k. 256 , zeznania świadka M. M. (1) – k. 238-241 , zeznania świadka M. S. – k. 242-243

Powodowie H. i R. J., L. J., J. K., E. W. oraz B. J. bardzo ciężko przeżyli śmierć I. J.. Zamknęli się w sobie, nigdzie nie wychodzili, często płakali.

Sprawca wypadku K. K. nigdy nie przeprosił powodów. Ponadto rodzina sprawcy wypadku w związku ze sprawą karną wobec niego, była nieprzychylna wobec powodów. To wszystko także potęgowało ból, cierpienie, żal i smutek powodów.

Dowód: zeznania powodów: L. J. – k. 254-255, J. K. – k. 255, E. W. – k. 255v-256, B. J. – k. 256, H. J. – k. 263, zeznania świadka U. A. – k. 237-238, zeznania świadka M. M. (1) – k. 238-241, zeznania świadka M. M. (2) – k. 241-242, zeznania świadka M. S. – k. 242-243, zeznania świadka P. C. – k. 243-244 , zeznania świadka G. S. – k. 253-254

Przed pozwanym (...) S.A. było prowadzone postępowanie odszkodowawcze, na podstawie zgłoszenia roszczenia odszkodowawczego przez H. i R. J.. Pozwany wypłacił powodom kwotę 16.567,60 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu zmarłej córki I. J.. Powodowie nie zgłosili bezpośrednio pozwanemu roszczenia z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej po śmierci córki. Uczynili to w ten sposób, że wniesli w dniu 29 sierpnia 2003 r. sprawę do Sądu Okręgowego w Poznaniu, żądając zapłaty z tego tytułu odszkodowania po 60.000 zł dla każdego z powodów z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowej po śmierci córki.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie o sygn. akt (...) Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powodów H. i R. J. kwoty po 30.000 zł w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej powodów. Wyrok stał się prawomocny w dniu 26 kwietnia 2005 r.

Dowód: wyrok z dnia 11 marca 2005 r. wraz z uzasadnieniem znajdujący się w aktach sprawy (...).

Powodowie pismem z dnia 17 grudnia 2013 r. (doręczonym pozwanemu w dniu 20 grudnia 2013 r.) wezwali pozwanego do zapłaty na ich rzecz łącznie kwoty 700.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią córki i siostry I. J.. Powodowie wniesli o zasądzenie na ich rzecz kwot: po 150.000 zł na rzecz H. i R. J. oraz kwot po 100.000 zł na rzecz L. J., J. K., E. W. i B. J..

Pismem z dnia 15 stycznia 2014 r. pozwany stwierdził brak podstaw prawnych do spełnienia roszczenia powodów w trybie art. 448 k.c.

Dowód: druk zgłoszenia szkody – k. 197-198, wezwanie do zapłaty wraz z dowodem doręczenia – k. 199-202, pismo pozwanego z dnia 15 stycznia 2014 r. – k. 226v-227

W dniu 12 maja 2014 r. powodowie wystąpili do Sądu Rejonowego w Gnieźnie z wnioskiem o zawezwanie (...) S.A. do próby ugodowej. Pomiędzy stronami ostatecznie nie doszło do zawarcia ugody.

Dowód: wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w aktach sprawy, oświadczenia stron – protokół elektroniczny z dnia 8 grudnia 2015 r. – k. 252

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dowodów w postaci dokumentów, w tym w aktach sprawy (...) i sprawy (...), zeznań świadków: U. A., M. M. (1), M. M. (2), M. S., P. C., G. S., B. G., zeznań powodów: L. J., J. K., E. W., B. J., H. J..

Powołane powyżej dokumenty Sąd uznał za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Wymaga podkreślenia, że strony nie kwestionowały autentyczności i treści wskazanych powyżej dokumentów, a także Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu. Oceny tej nie zmieniał fakt, że część dokumentów została przedstawiona Sądowi jedynie w postaci kserokopii. Strony bowiem nie kwestionowały zgodności przedłożonych kserokopii z oryginałami dokumentów, wskutek czego Sąd uznał kserokopie za wiarygodne dowody, na istnienie i treść dokumentów jakie odwzorowywały.

Sąd uznał za wiarygodne i przydatne dla dokonanych ustaleń również zeznania świadków: U. A., M. M. (1), M. M. (2), M. S., P. C., G. S., B. G.. Świadczenie opisali relacje powodów ze zmarłą I. J., odczucia powodów po jej śmierci, ich zachowania, dalsze losy powodów oraz wpływ śmierci I. J. na ich psychikę. Świadczenie co prawda nie potrafili precyzyjnie wskazać jak długo trwała żałoba powodów, zwłaszcza H. i R. J., którzy za względu na traumę nie prowadzili gospodarstwa rolnego. Nieprecyzyjność zeznań świadków w tym zakresie prowadzi do konkluzji, iż świadkowie nie umawiali się co do treści zeznań, nie zeznawali wyłącznie na korzyść powodów, a także upływ czasu spowodował, że świadkowie nie pamiętają wszystkiego. Jednak świadkowie byli zgodni co do tego, że powodowie długo byli zamknięci w sobie, opłakiwali śmierć I. J. oraz powodowie byli z nią bardzo zżyci. Zeznania wskazanych świadków były spójne, szczerze i logiczne, a także korespondowały z ustaleniami dokonanymi na podstawie zeznań powodów.

Na przymiot wiarygodności w całości zasługiwały zeznania powódek L. J., J. K., E. W. oraz powoda B. J..

Zeznania te były logiczne i spójne oraz znalazły potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podkreślenia wymaga, że powodowie złożyli zeznania w sposób nie pozbawiony emocji, co w ocenie Sądu bez wątplenia świadczy o ich szczerości.

Sąd częściowo uznał za wiarygodne zeznania powódki H. J.. Sąd dał wiarę co do zeznań dotyczących wypadku i śmierci córki I., przygotowań do pogrzebu, funkcjonowania po pogrzebie – korzystanie z pomocy psychologiczno-pedagogicznej, zażywania leków oraz przeżytej traumy i długości jej trwania. Sąd nie uznał zaś za wiarygodne zeznania powódki w kwestii długości okresu zaniechania pracy w gospodarstwie rolnym. Powódka wskazała, że przez około 4-5 lat nie wychodzili z domu, a przez okres 6 lat nic nie robili. Sąd wziął pod uwagę emocje jakie towarzyszyły zeznaniom powódki oraz więzi rodzinne, jednakże te zeznania nie znajdują odzwierciedlenia w pozostałym materiale

dowodowym, w szczególności w zeznaniach powoda B. J., który zeznał, iż rodzice przez kilka miesięcy nie wychodzili z domu (około 1 roku). Również świadek U. A. zeznała, że trwało to około rok.

Sąd pominął dowód z zeznań powoda R. J. z uwagi na jego nieobecność na rozprawie. Ponadto pełnomocnicy powodów na rozprawie w dniu 8 grudnia 2015 r. cofnęli wniosek o przesłuchanie powoda.

Strona powodowa cofnęła też wniosek o dowód z zeznań świadka A. J..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Powodowie w rozpatrywanej sprawie dochodzili od pozwanego tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią I. J.:

- powodowie H. i R. J. kwoty po 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
- powodowie L. J., J. K., E. W. i B. J. kwoty po 75.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty.

Podstawy prawnej dochodzonego roszczenia powodowie upatrywali w art. 448 k.c. w związku z 24 § 1 k.c. Z kolei pozwany kwestionował zarówno swoją odpowiedzialność co do zasady, jak również wysokości dochodzonych przez powodów roszczeń, a nadto wskazywał, że wypłacił powodom H. J. i R. J. w 2005 r. odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji finansowej po śmierci córki I. J.. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów. Wymaga podkreślenia, że pozwany nie kwestionował faktu, że samochód, którym poruszał się sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w towarzystwie ubezpieczeniowym – (...) S.A. Pozwany podważył natomiast podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c..

Przechodząc do oceny zasadność wniesionego powództwa wymaga zaznaczenia, że aktualnie kwestię zadośćuczynienia za krzywdy najbliższych członków rodziny zmarłego reguluje przepis art. 446 § 4 k.c.

Zgodnie z treścią powołanego przepisu, jeśli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia spowodowanych czynem niedozwolonym nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten został dodany do art. 446 k.c. ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008 r. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. Należy wskazać, że w powołanej ustawie z dnia 30 maja 2008 r. brak jest szczegółowych przepisów intertemporalnych odnoszących się do przywołanego przepisu. W orzecnictwie nie kwestionowany jest jednak pogląd, który Sąd podziela, iż brak jest podstaw prawnych, aby do zdarzeń prawnych i skutków zaistniałych przed dniem 3 sierpnia 2008 r. stosować art. 446 § 4 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. akt II CSK 248/10, Lex nr 785681; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2013 r., sygn. akt VI ACa 1148/12, Lex nr 1363406, a także wyrok tego Sądu z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt VI ACa 193/14, Lex nr 1667648; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 sierpnia 2014 r., sygn. akt I ACa 312/14, Lex nr 1544949).

Uwzględniając powyższe, a także fakt, że zdarzenie, z którego powodowie wywodzą roszczenia miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., wymaga oceny czy przed wejściem w życie ww. ustawy z dnia 30 maja 2008 r. obowiązywały przepisy prawne, które mogą stanowić podstawę prawną dla dochodzonego przez powodów roszczenia. Ściślej rzecz ujmując, oceny wymaga czy podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowi powołany przez powodów art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła

oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z treści powołanego przepisu wynika, że przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra i bezprawność zagrożenia lub naruszenia (por. Księżak Paweł. Komentarz do art. 24 Kodeksu cywilnego. Księżak Paweł (red.), Pyziak-Szafnicka Małgorzata (red.), Giesen Beata, Katner Wojciech Jan, Lewaszkiewicz-Petrykowska Biruta, Majda Rafał, Michniewicz-Broda Ewa, Pajor Tomasz, Promińska Urszula, Robaczyński Wojciech, Serwach Małgorzata, Świdorski Zbigniew, Wojewoda Michał. Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna. Lex, 2014 r., nr 170638). Przyjmuje się, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego.

Przykładowy katalog dóbr osobistych podlegających ochronie został przewidziany w art. 23 k.c. Zgodnie z tym przepisem dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Nie budzi wątpliwości, że ustawodawca poprzez posłużenie się zwrotem „w szczególności” dopuszcza istnienie i tworzenie się innych dóbr. Wymaga zaznaczenia, że zarówno doktryna, jak i orzecznictwo podjęły się próby sprecyzowania użytego w art. 23 k.c. pojęcia podkreślając właściwości, jakie musi wykazywać określona wartość, aby mogła zyskać rangę dobra osobistego. Wskazuje się, że są to wartości niemajątkowe, nieodłącznie związane z człowiekiem i jego naturą, stanowiące o jego wyjątkowości i integralności, jego godności i postrzeganiu w społeczeństwie, umożliwiające mu samorealizację i twórczą działalność, nie poddające się wycenieniu w ekonomicznych miernikach wartości. Do katalogu dóbr wskazanych przez ustawodawcę przyjęło się dodawać szereg innych, takich jak prawo do intymności i prywatności, pleć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej, więź między członkami rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 307/09, Lex nr 599865).

W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., sygn. akt III CZP 2/14 (Lex nr 1540025) zwrócono uwagę, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych dobro osobiste podlegające ochronie, którego naruszenie uzasadnia żądanie zapłaty zadośćuczynienia w razie śmierci osoby bliskiej, ujmowane jest jako więź rodzinna (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10), więź rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11), prawo do życia w rodzinie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11), prawo do życia rodzinnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09), więź emocjonalna łącząca osoby bliskie, jednak z kręgu najbliższych członków rodziny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10), szczególna więź rodziców z dzieckiem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10), a także prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca i życia w pełnej rodzinie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07).

Przyjmowana jako dobro osobiste ochrona czci osoby zmarłej nie polega na przejściu prawa do czci przysługującego zmarłemu, lecz jest własnym prawem najbliższych członków rodziny zmarłego. Podobnie więź między dzieckiem a ojcem i między małżonkami jest wartością niematerialną "własną" dzieci i małżonków, a skoro ona w utrwalonym już orzecznictwie uznana została jako ich dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego, to jednym ze środków tej ochrony stanowi norma wynikająca z art. 448 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 307/09, Lex nr 599865 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., sygn. akt II CSK 537/10, Lex nr 846563;).

Z powołanego powyżej art. 448 k.c. wynika natomiast, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Obecnie zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak również Sądów Apelacyjnych ugruntowane jest stanowisko, że na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, zaistniałego przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt I CSK 621/10, Lex 848128; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, Lex nr 852341; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., sygn. akt II CSK 621/13, Lex nr 1491132; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 lutego 2015 r., sygn. akt I ACa 1093/14, Lex nr 1681964; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 marca 2015 r., sygn. akt I ACa 1359/14, Lex nr 1675898; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 marca 2015 r., sygn. akt I ACa 933/14, Lex nr 1771032; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa 1857/14, Lex nr 1766081). Należy podkreślić, iż pojęcie najbliższego członka rodziny w piśmiennictwie i judykaturze ujmowane jest stosunkowo szeroko, a obejmuje nie tylko rodziców i dzieci, ale i inne osoby spokrewnione ze zmarłym np. rodzeństwo. O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje bowiem faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Istotnym jest zaś istnienie silnej i pozytywnej więzi emocjonalnej pomiędzy dochodzącym roszczenia z tytułu zadośćuczynienia a zmarłym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. akt III CSK 279/10, Lex nr 898254).

Konkludując poczynione do tej pory uwagi, nie budzi wątpliwości, iż dochodzone przez powodów roszczenia co do zasady mają podstawę prawną w art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Wymaga podkreślenia, iż powołany art. 448 k.c. określa zasady zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego w razie naruszenia dóbr osobistych. Jako dominujący w judykaturze i doktrynie należy uznać pogląd, który Sąd podziela, że dla zasądzenia zadośćuczynienia nie wystarczy ustalenie faktu naruszenia dobra osobistego oraz jego bezprawności, ale konieczne jest również ustalenie działania zawinonego (por. Adam Olejniczak. Komentarz do art.448 Kodeksu cywilnego. Kidyba Andrzej (red.), Gawlik Zdzisław, Janiak Andrzej, Koziół Grzegorz, Olejniczak Adam, Pyrżyńska Agnieszka, Sokołowski Tomasz. Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna. Lex 2014 r.). Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2002 r., sygn. akt V CKN 1581/00, (Lex nr 77194) przesłanką odpowiedzialności z art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego.

W niniejszej sprawie spełnienie przesłanki bezprawnego i zawinonego działania sprawcy zdarzenia, którego następstwem była śmierć córki i siostry powodów I. J., nie mogło budzić wątpliwości i było bezsporne. Sprawca wypadku został bowiem prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 13 czerwca 2002 r. uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. Ustalenia tego wyroku są natomiast wiążące dla Sądu w postępowaniu cywilnym – art. 11 k.p.c. Tym samym zachowanie sprawcy wypadku, w wyniku którego śmierć poniosła I. J. było bezprawne i zawinione.

Mając natomiast na uwadze, że w polskim systemie prawnym zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę można żądać wyłącznie od osoby odpowiedzialnej z tytułu czynu niedozwolonego, wymaga jeszcze wyjaśnienia kwestia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela. W orzecznictwie zarówno w odniesieniu do § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. z 1992 r. Nr 96, poz. 475 ze zm.) obowiązującego w dacie wypadku, jak również na gruncie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013, poz. 392 ze zm.), jednolicie przyjmuje się, że treść tych przepisów nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. akt III CZP 67/12, Lex nr 1230027 odnośnie § 10 ust. 1 ww. rozporządzenia; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. akt III CZP 93/12, Lex nr 1540025 odnośnie art. 34 ust. 1 ww. ustawy w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11 lutego 2012 r.; aktualność poglądów

wyrażony w tych uchwałach została potwierdzona w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., sygn. akt III CZP 2/14, Lex nr 1540025).

Przy tak poczynionych ustaleniach ponoszenie przez pozwanego odpowiedzialności za skutki wypadku, którego następstwem była śmierć córki i siostry powodów, także w zakresie zadośćuczynienia za krzywdę, nie budzi wątpliwości.

Wymaga zaznaczenia, że zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny (ustawodawca posłużył się formułą zdaniową „sąd może przyznać”) i od oceny sądu zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie, nawet jeśli zostały spełnione przesłanki ustawowe determinujące jego przyznanie (wystąpiło naruszenie dobra osobistego). Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie dla domagania się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na skutek naruszenia dobra osobistego nie wystarczy wykazanie istnienia formalnych więzi rodzinnych ze zmarłym, lecz potrzebne jest również istnienie więzi emocjonalnych między zmarłym i dochodzącym zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt II CSK 595/14, Lex nr 1809874). Podstawową zaś funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest kompensacja doznanej krzywdy, tj. złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Świadczenie to nie może mieć znaczenia tylko symbolicznego, ale nie będąc odszkodowaniem, ma mieć odczuwalną wartość majątkową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2015 r., sygn. akt II CSK 334/14, Lex nr 1652382; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 listopada 2005 r., sygn. akt I ACa 329/05, Lex nr 186505; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 lipca 2015 r., sygn. akt I ACa 202/15, Lex nr 1770654). Przy czym podkreśla się również, że rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej" społeczeństwa ma więc charakter uzupełniająca i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. akt IV CSK 112/14, Lex nr 1604651 i powołane tam orzecznictwo). Zwraca się także uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i umiejętność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. powołany już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt II CSK 595/14). Z uwagi natomiast na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało przez ustawodawcę sądowi. W takim wypadku sąd dysponuje większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Należy ponadto wskazać, że zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i ujmuje swym zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno doznane, jak i mogące powstać w przyszłości. Nie można jednak traktować go jako ekwiwalentu, charakterystycznego dla szkody majątkowej. Ma ono bowiem służyć jedynie pewnej kompensacie doznanej krzywdy. Dlatego też ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że ma to być odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia. Jest to rekompensata za całą krzywdę i przyznaje się ją jednorazowo. Podkreśla się również, że zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono także uwagę, że w przypadkach, w których stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego jest taki sam, wiek uprawnionego podobny, podobna intensywność więzi między uprawnionym a zmarłym, podobna skala przeżywanego bólu i cierpienia przez uprawnionego, podobny stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego, powinny być zasądzone podobne kwoty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznana wskutek śmierci osoby najbliższej (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r., sygn. akt III CSK 173/14, Lex nr 1745796). Jednocześnie jednak zaznacza się, że powoływanie się na inne judykaty ma ograniczone znaczenie z powodu znacznego zróżnicowania stanów faktycznych i daleko idącej indywidualizacji ocen w zależności od całego zespołu okoliczności faktycznych uwzględnianych w danej sprawie przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia. Istotna

zaś cecha orzekania na podstawie art. 448 k.c., wyrażająca się w bardzo ścisłym powiązaniu oceny z konkretnymi okolicznościami faktycznymi, jako czynnikami wpływającymi na rozmiar szkody niemajątkowej, i w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, nie pozwala na proste odwoływanie się do sum uznanych w innych sprawach za "odpowiednie" (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2015 r., sygn. akt IV CSK 422/14, Lex nr 1659251).

Odnosząc poczynione w tej części uzasadnienia uwagi do okoliczności niniejszej sprawy, po uwzględnieniu zakresu doznanej przez powodów krzywdy wskutek śmierci córki i siostry, uznać należy, że mające je rekompensować zadośćuczynienie jest należne powodom. Powodowie wykazali istniejące więzi rodzinne pomiędzy każdym z nich a zmarłą I. J., a ponadto wykazane zostały doznane cierpienia, ich rozmiar, uwzględniając czas trwania, długotrwałość i nasilenie cierpień psychicznych, wiek uprawnionych, a także konsekwencje powstałe w życiu powodów w związku ze śmiercią I. J., wpływ czasu oraz aktualne sytuacje powodów.

Z dokonanych w niniejszym postępowaniu ustaleń niewątpliwie wynika, że śmierć I. J. stanowiła dla powodów źródło cierpień psychicznych, a rozmiar doznanej przez nich krzywdy bezsprzecznie wpłynął na ich dalsze życie. Powodów łączyły silne więzi emocjonalne z I. J.. Co istotne, w aspekcie poczynionych ustaleń nie budzi również żadnych wątpliwości Sądu, że skutki tragicznej śmierci, mimo upływu ponad 16 lat, powodowie, choć w mniejszym stopniu, jednak odczuwają po dziś dzień.

Śmierć I. J. była traumatycznym przeżyciem dla powodów. I. J. w chwili śmierci miała 21 lat. Mieszkała z rodzicami oraz rodzeństwem B. oraz E.. I. J. miała bardzo dobre relacje z rodzicami – była „oczkiem w głowie” ojca. Była samodzielna, pracowała, pomagała rodzicom w domu, w pracach w polu, gotowała oraz szyła.

Również jej relacje z rodzeństwem były bardzo dobre, wspierała starsze i młodsze rodzeństwo. Pomagała przy opiece nad dzieckiem powódki J. K.. Wspólnie z powodem B. J. miała prowadzić gospodarstwo rolne i zająć się hodowlą koni. Śmierć I. J. wywołała u powodów traumę, szok oraz niedowierzanie. Ta śmierć była tym bardziej traumatyczna, że sprawcą wypadku był jej narzeczony K. K..

Powódka H. J. w chwili śmierci córki miała 46 lat. Po śmierci córki załamała się. Przez dłuższy okres czasu nie wychodziła z domu. Nie utrzymywała kontaktów towarzyskich, leżała i spała w swoim pokoju, przy zasłoniętych zasłonach, nie dbała o siebie. Śmierć córki sprawiła, iż powódka była depresyjna, znajdowała pod opieką psychologa - psychiatry oraz zażywała leki uspokajające. O silnych przeżyciach u powódki związanych ze śmiercią córki świadczy też to, że powódka nie była w stanie przygotować pogrzebu, a na pogrzebie zemdląca, nie pamięta pogrzebu. Powódka korzystała przez kilka lat z pomocy psychiatry, rozpoznano u niej nawracające zaburzenia depresyjne spowodowane śmiercią córki. Korzystała też z pomocy psychologa.

Powód R. J. w chwili śmierci córki miał 47 lat. Także załamał się, nie był w stanie normalnie funkcjonować. Przy załatwianiu formalności związanych z pogrzebem pomagała mu córka L. J.. Powód nie wychodził z domu, nie utrzymywał kontaktów towarzyskich, spał w pokoju przy zasłoniętych zasłonach. Korzystał z pomocy psychologicznej oraz brał leki przez kilka lat. Powód korzystał przez kilka lat z pomocy psychiatry, rozpoznano u niego zaburzenia depresyjne nerwicowe pod postacią somatyczną, spowodowane śmiercią córki. Korzystał też z pomocy psychologa.

Z ustaleń faktycznych opartych na zeznanych świadków i stron jednoznacznie wynika, że silna trauma powodów H. i R. J. trwała kilka lat, a występuje też obecnie, choć w mniejszym nasileniu. Śmierć córki zmieniła ich życie oraz podejście do niego. Z uwagi na swój stan psychiczny nie interesowali się młodszymi dziećmi, nie zajmowali się gospodarstwem, przez co je zaniedbali. Często płakali i odwiedzali grób córki. Ograniczali kontakty swoich dzieci B. i E. z innymi osobami, gdyż bali się, że również im może stać się krzywda. Obecnie nadal często odwiedzają grób córki, wspominają ją. Są na emeryturze, a gospodarstwo rolne przekazali synowi B. J.. Zajmują się także wnukami. Nadal jednak nie zostali przeproszeni przez sprawcę tragicznego zdarzenia za śmierć ich córki, co również nasila w nich smutek i żal.

Powódka L. J. w chwili śmierci siostry miała 25 lat. Studiowała na Akademii (...) w K.. Była bardzo żyta z siostrą, przyjaźniła się z nią. Po pogrzebie pojechała do K. i dalej kontynuowała naukę. Przygotowywała się do egzaminów i je zaliczała. Wszystko ją drażniło, przeszkadzał jej hałas, (...) samochodów. Po wypadku siostry bała się wsiadać do

samochodu. Stopniowo ten stan się wyciszał, ale tylko wtedy jak była w K.. Powódka L. J. chodziła do psychologa. Brała tylko tabletki ziołowe. Jej wizyty u lekarza psychologa nie były systematyczne, chodziła różnie, czasami raz na tydzień, a potem miała 2-3 lata przerwy. Przed śmiercią siostry była duszą towarzystwa, a po jej śmierci wycofała się z życia towarzyskiego, nie chciała się z nikim spotykać. Powódka nadal chodzi do psychologa. Wyciszyła się i uspokoiła. W 2014 r. urodziła syna. Stara się myśleć pozytywnie i nie wracać do tego co było.

Powódka J. K. w chwili śmierci siostry miała 26 lat, była mężatką. Mieszkała około 2 kilometry od domu rodzinnego. Była bardzo zżyta z siostrą I. J.. Widywały się codziennie, a ponadto I. J. opiekowała się dzieckiem powódki J. K. oraz odbierała jej córkę z przedszkola. Po śmierci I. powódka korzystała z pomocy lekarza rodzinnego. Przez około 3 miesiące przebywała na zwolnieniu lekarskim, a także brała leki uspokajające. Następnie chodziła do psychologa, który także zapisywał jej leki. Leki jakie zażywała powódka J. K. były różne i nie mogła po nich prowadzić samochodu, dlatego też odstawiła te leki i leczyła się doraźnie. W pracy często płakała i wspominała siostrę, martwiła się o rodziców i rodzeństwo. Po śmierci siostry, powódka zamieszkała z rodzicami – H. oraz R. J.. Mieszkała z nimi przez okres 3 miesięcy. Podczas wspólnego zamieszkiwania z rodzicami powódka J. K. zamknęła się w sobie, często rozpaczała, wracała do wspomnień. Powyższa sytuacja sprawiła, że jej relacje z mężem uległy osłabieniu, często się kłócili. Jej mąż został sam w ich mieszkaniu, a ona z dzieckiem zamieszkała u swoich rodziców. Obecnie nie korzysta z pomocy psychologicznej. Rozstała się z mężem.

Powódka E. W. w chwili śmierci siostry miała 15 lat, była uczennicą 8 klasy szkoły podstawowej. Była zżyta z siostrą, spędzały ze sobą wspólnie wolny czas, jeździły razem na zakupy do P.. Przez dłuższy okres czasu spały razem w pokoju. Po pogrzebie siostry, powódka wróciła do szkoły. Niedługo po pogrzebie, powódka zdawała egzaminy do technikum budowlanego, jednakże nie napisała ich dobrze, wobec czego nie dostała się do technikum. Potem uczyła się w liceum. Nie chciała na długo opuszczać domu i rodziców. Nie spędzała więc wolnego czasu z koleżankami, tylko wracała do domu. Najlepiej czuła się w towarzystwie brata, sióstr oraz kuzynki P. C.. Pierwsze wakacje po śmierci I. J. powódka spędziła u siostry L. w K.. Powódka korzystała z pomocy psychologicznej w szkole oraz kilka razy była u psychologa z rodzicami. Często płakała. Po śmierci siostry jej relacje z rodzicami nie były najlepsze, gdyż rodzice z uwagi na swój stan psychiczny nie interesowali się nią oraz jej bratem B..

Powód B. J. w chwili śmierci siostry miał 17 lat. Był uczniem technikum rolniczego. Z siostrą miał dobre relacje, przyjaźnili się. Wspólnie z siostrą I. miał prowadzić gospodarstwo rolne. Po śmierci siostry powód przez okres 3 miesięcy nie chodził do szkoły. Do szkoły wrócił krótko przed zakończeniem roku szkolnego. Z uwagi na pomoc nauczycieli, uzyskał jednak promocję do następnej klasy. Powód zajął się gospodarstwem rolnym, gdyż powodowie H. i R. J. nie byli w stanie się nim zająć. W pracach gospodarskich pomagali mu sąsiedzi oraz rodzina. Powód przez około 3-4 lata chodził do psychologa. Wizyty były raz na miesiąc, raz na dwa miesiące. Nie zażywał leków uspokajających. Nie spotykał się ze znajomymi, nigdzie nie wychodził, stał się milczący. Obecnie powód B. J. mieszka nadal z rodzicami – H. oraz R. J.. Prowadzi gospodarstwo rolne, które otrzymał od rodziców. Często wspomina siostrę. Chodzi często na cmentarz.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności sprawiają, że nie ulega żadnej wątpliwości, iż wskutek utraty córki oraz siostry powodowie doznali znacznej krzywdy, która w sposób negatywny wpłynęła na ich dalsze życie. Uwzględniając zaś wymienione powyżej przesłanki, które wpływają na rozmiar doznanej krzywdy (poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i intensywność więzi łączącej powodów z I. J., trauma, stopień w jakim śmierć córki i siostry wpłynęła na odnalezienie się powodów w nowej rzeczywistości i ich funkcjonowanie, również obecne, a także intensywność i długotrwałość smutku, bólu, rozpacz, poczucia krzywdy) oraz upływ czasu i złagodzenie bólu po stracie córki i siostry, należało przyznać powodom z tytułu zadośćuczynienia kwoty:

- a) powódce H. J. kwotę 50.000 zł,
- b) powodowi R. J. kwotę 50.000 zł,
- c) powódce L. J. kwotę 25.000 zł,

- d) powódce J. K. kwotę 25.000 zł,
- e) powódce E. W. kwotę 25.000 zł,
- f) powodowi B. J. kwotę 25.000 zł.

Wyższe zadośćuczynienie przyznane na rzecz rodziców zmarłej niż na rzecz jej rodzeństwa ma uzasadnienie w tym, że zakres odczucia krzywdy przez rodziców, jak w wynika z poczynionych przez Sąd ustaleń, był niewątpliwie szerszy. Świadczy o tym ich zachowanie bezpośrednio po śmierci córki (przebywanie w domu przy zasłoniętych, leżenie, zaniechanie prac w gospodarstwie, zainteresowania młodszymi dziećmi), kilkuletnie leczenie psychiatryczne i psychologiczne, rozpoznane u powódki zaburzenia depresyjne, a u powoda zaburzenia nerwicowe - wskazujące na bardziej intensywną traumę, długotrwałość tego stanu.

Dodać też należy, że powyższe kwoty zadośćuczynienia z jednej strony nie są symboliczne, stanowią wartość odczuwalną, a zatem spełniają charakter kompensacyjny zadośćuczynienia. Z drugiej zaś strony przyznane kwoty uwzględniają przesłankę „przeciętnej stopy życiowej” i nie prowadzą do wzbogacenia powodów. Oprócz wskazanych wyżej okoliczności uwzględniają również to, że od zdarzenia upłynęło około 16 lat, podczas których powodowie powinni byli choćby częściowo zaadoptować się do aktualnej sytuacji życiowej. Ze względu na upływ czasu, krzywdy są mniejsze, mniej intensywne. Ponadto powodowie mają w sobie nawzajem oparcie, co zmniejsza ból po utracie bliskiej osoby. Kwoty zasądzone na rzecz powodów mają też na względzie, że rodzeństwo zmarłej posiada własne rodziny, dzieci, wykonują prace zawodowe, co niewątpliwie wpływa na poczucie stabilizacji. R. i H. J. mają z kolei oparcie w pozostałych dzieciach, zamieszkują z B. J., mają wnuków, z którymi spędzają czas.

Z tych też przyczyn dalej idące żądania powodów jako wygórowane Sąd oddalił.

Podkreślić należy, że roszczenie o zadośćuczynienie za zerwanie więzi rodzinnej przyznawane na podstawie powołanych powyżej przepisów (art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.) jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia zmierzającego do naprawienia szkody majątkowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. Zadośćuczynienie jest bowiem oderwane od sytuacji majątkowej pokrzywdzonego oraz od konsekwencji, jakie śmierć osoby bliskiej powoduje w szeroko rozumianej sferze interesów majątkowych powoda. Jak już wskazano ma ono na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, traumatycznych przeżyć z nią związanych oraz ułatwienie przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej. Z kolei przewidziane w art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytne lub trudne do precyzyjnego wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Ocena zaś znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej, zarówno już istniejących, jak i tych dających się przewidzieć, w świetle zasad doświadczenia życiowego, z uwzględnieniem stanu zdrowia osoby uprawnionej, jej wieku, warunków i trudności życiowych, stosunków rodzinnych i majątkowych. W judykaturze i doktrynie ukształtowało się stanowisko, że chociaż należy przy zasądzaniu tego odszkodowania uwzględniać całokształt okoliczności wpływających na sytuację życiową najbliższych zmarłego, to jednak kompensata ta ma służyć naprawieniu szkody majątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt II CSK 594/14, Lex nr 1801545). Przed wprowadzeniem do Kodeksu cywilnego art. 446 § 4 k.c., Sąd Najwyższy i sądy powszechne dokonywały w niektórych orzeczeniach rozszerzającej wykładni art. 446 § 3 k.c. przyjmując, że zakres znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, o którym jest mowa w tym przepisie obejmuje także niekorzystne zmiany w sferze dóbr niemajątkowych najbliższych członków rodziny osoby zmarłej, jednak w takim zakresie, w jakim te konsekwencje przekładają się na sytuację majątkową pokrzywdzonego, choćby przez konieczność poniesienia wydatków w związku ze stanem zdrowia pokrzywdzonego, których nie byłoby, gdyby osoba bliska żyła, bezradność, która powoduje niemożność lub trudności w osiąganiu dochodów, zaspokajaniu swoich materialnych potrzeb. Nadto po wejściu w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. pogląd ten i tak stracił na aktualności i obecnie nie ma już wątpliwości, że odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 k.c. kompensuje i kompensowało wyłącznie majątkowe negatywne następstwa śmierci osoby bliskiej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt II CSK 594/14). Przy tym jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie (...) w wyniku którego zostało przyznane powodom R. J. i H. J. odszkodowanie w

kwocie po 30.000 zł za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, to rozmiar szkód mających wymiar majątkowy, jakich powodowie doznali w następstwie śmierci córki uzasadniał przyznanie im takiego odszkodowania.

Przechodząc do oceny zgłoszonego przez powodów roszczenia w zakresie odsetek ustawowych należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W orzecznictwie wyrażany jest pogląd, który Sąd podziela, że jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., to uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W takiej sytuacji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu powinny się należeć od tego właśnie terminu. Poglądu tego nie podważa pozostawienie przez ustawodawcę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana bowiem w art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. A zatem mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2014 r., sygn. akt I CSK 578/13, Lex nr 1532778; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 243/10, Lex nr 848109 i powołane tam orzecznictwo).

Zgodnie zaś z art. 14 ust. 1 powołanej powyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1 powołanego artykułu, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 powołanej ustawy). Analogiczne uregulowanie znajdowała się również w § 32 ust. 1 i 2 ww. rozporządzenia Ministra Finansów z dnia z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

W orzecznictwie wskazano, iż zgodnie z powołanym przepisem art. 14 ust. 1 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powołany przepis nakłada na ubezpieczyciela obowiązek spełnienia świadczenia najdalej 30. dnia od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Ubezpieczyciel może zająć stanowisko w sprawie przed upływem tegoż terminu, jednakże jego decyzja nie powoduje wówczas zmiany terminu wymagalności świadczenia, którego poszkodowany może dochodzić przed sądem najwcześniej w trzydziestym pierwszym dniu od daty zawiadomienia o szkodzie (vide wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 czerwca 2013 r., sygn. akt I Aca 539/13, Lex nr 1369453).

Powodowie roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia po 150.000 zł na rzecz H. i R. J. oraz po 100.000 zł na rzecz L. J., J. K., E. W. i B. J. zgłosili pozwanemu pismem z dnia 17 grudnia 2013 r. Pozwany odebrał to pismo w dniu 20 grudnia 2013 r. i pismem z dnia 15 stycznia 2014 r. stwierdził brak podstaw prawnych do spełnienia roszczenia powodów. Zatem bez względu na to, iż decyzję o odmowie wypłaty zadośćuczynienia wydano w dniu 15 stycznia 2014 r., to pozwany powinien wypłacić zadośćuczynienie w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania od powodów zgłoszenia roszczenia wypłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, tj. w terminie do dnia 20 stycznia 2014 r. Tym samym od

dnia następnego tj. dnia 21 stycznia 2014 r. pozwany pozostawał w opóźnieniu, o który mowa w powołanym art. 481 § 1 k.c. Od tego zatem dnia powodom należą się odsetki ustawowe.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów. Zarzut ten był bezzasadny.

Ogólne przepisy regulujące instytucję przedawnienia zostały zawarte w art. 117 i 118 k.c. Zgodnie z art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Stosowanie do art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Natomiast przedawnienie roszczeń wynikające z umów ubezpieczenia zostały odrębnie uregulowane w art. 819 k.c. Roszczenia wynikające z umowy ubezpieczenia są roszczeniami majątkowymi, ulegają więc co do zasady przedawnieniu. Stosownie do uregulowań zawartych w art. 819 § 1 k.c. termin przedawnienia wynosi trzy lata. W wypadku jednak ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania- art. 819§3 k.c.

Ustawą z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U.2007.82.557) ustawodawca wprowadził istotne zmiany w zakresie ustalenia początkowego terminu, od którego rozpoczyna się bieg terminu przedawnienia roszczeń z umów ubezpieczenia. W dotychczasowych unormowaniach – art. 819§2 k.c. - bieg terminu przedawnienia tych roszczeń rozpoczynał się od dnia, w którym nastąpił wypadek ubezpieczeniowy. W wyniku w/w ustawy nowelizującej doszło do uchylecia art. 819 § 2 k.c., a tym samym poddania zasad obliczania początku biegu terminu przedawnienia roszczeń z umowy ubezpieczenia, ogólnej regule wynikającej z art. 120 § 1 k.c. Stosownie do brzmienia art. 120 § 1 k.c. bieg terminu przedawnienia roszczenia majątkowego rozpoczyna się od dnia, kiedy roszczenie stało się wymagalne (W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, s. 1373; szerzej S. Pasieka, Przedawnienie roszczeń do ubezpieczyciela wynikających z umowy ubezpieczenia (w:) Odpowiedzialność cywilnoprawna w obrocie gospodarczym, pod red. A. Śmiei, Wrocław 2011, s. 193 i n.; zob. też wyrok SA w Rzeszowie z dnia 6 czerwca 2013 r., I ACa 144/13, LEX nr 1369369).

Jak zaznaczono powyżej, w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się jednak z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Mają więc tutaj zastosowanie uregulowania zawarte w art. 442¹ k.c.

Przepis art. 442¹ wprowadzony został do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), ze skutkiem od dnia 10 sierpnia 2007 r. Dokonana zmiana polegała na uchyleniu wcześniej obowiązującego przepisu art. 442 i wprowadzeniu nowej regulacji prawnej, ujętej w postaci art. 442¹. Do tej zmiany doszło w następstwie wieloletniej, krytycznej oceny dotychczasowych przepisów, zwłaszcza co do przedawnienia roszczeń o naprawienie szkód na osobie, mimo podejmowanych przez judykaturę i piśmiennictwo wysiłków, aby przez odpowiednią interpretację uzyskać rozwiązanie społecznie satysfakcjonujące (por. Z. Radwański, Przedawnienie roszczeń z czynów niedozwolonych w świetle znowelizowanego art. 442 k.c., Mon. Praw. 2007, nr 11, s. 591 i n.). Decydujące znaczenie miał wyrok TK z dnia 1 września 2006 r. (SK 14/05, Dz. U. Nr 164, poz. 1166), uznający, że art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. jest niezgodny z art. 2 i 77 ust. 1 Konstytucji RP przez to, że pozbawia pokrzywdzonego dochodzenia odszkodowania za szkodę na osobie, która ujawniła się po upływie 10 lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że straci on moc obowiązującą z dniem 31 grudnia 2007 r.

Zawarta w art. 442¹ § 2 k.c. szczególna regulacja prawna terminu przedawnienia roszczeń o naprawienie szkód, jeżeli są one następstwem zbrodni lub występku, polega na tym, że roszczenie ulega przedawnieniu z upływem 20 lat od dnia

popelnienia przestępstwa, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Podstawy kwalifikacji prawnej zdarzenia szkodzącego, jako zbrodni i występku, określa kodeks karny, jednak dla zastosowania art. 442¹ § 2 k.c. nie jest wymagane, aby sprawca został skazany, ponieważ stosownych ustaleń co do przestępczego charakteru czynu wyrządzającego szkodę może dokonać sąd cywilny (por. wyrok SN z dnia 16 grudnia 1975 r., II CR 660/75, OSP 1977, z. 7–8, poz. 132, z glosą S. Grzybowskiego tamże; wyrok SN z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 633/00, OSN 2003, nr 17, poz. 422). Sąd cywilny związany jest natomiast ustaleniami sądu karnego nie tylko co do kwalifikacji czynu, ale i czasu popelnienia przestępstwa (por. wyrok SN z dnia 18 lipca 1972 r., I PR 343/71, OSN 1973, nr 4, poz. 65).

Nowy przepis wydłużył termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku z lat 10 do lat 20 (art. 442¹ § 2). W art. 442¹ § 3 k.c. wskazano nadto, że trzyletni termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej, niż z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W paragrafie 4 uregulowany został bieg przedawnienia roszczeń deliktowych osoby małoletniej, stanowiąc, że przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności.

Ustawa zmieniająca kodeks cywilny, uchylająca art. 442 k.c. i dodająca art. 442¹ k.c. weszła w życie w dniu 10 sierpnia 2007 r.

W art. 2 ustawy zmieniającej ustawodawca zawarł regułę intertemporalną przewidującą, że do roszczeń, o których mowa w art. 1 ustawy zmieniającej (a więc roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym zarówno na osobie, jak i w mieniu) powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu (czyli w dniu 10 sierpnia 2007 r.) jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c., czyli przepisy nowe. W razie zatem wytoczenia przez poszkodowanego po dniu wprowadzenia do kodeksu cywilnego art. 442¹ k.c. powództwa o naprawienie szkody na osobie wyrządzonej czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed dniem 10 sierpnia 2007 r., sąd, w przypadku podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia tego roszczenia, zobligowany jest do oceny, czy w dniu wejścia w życie art. 442¹ k.c. roszczenie było przedawnione w świetle art. 442 k.c., bo to jest "przepis dotychczasowy", o którym mowa w art. 2 ustawy zmieniającej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2014 r., sygn. akt II CSK 745/13, Lex nr 1544225).

Art. 442 k.c. stanowił w § 1, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegało przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Z kolei jeżeli szkoda wynikała ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulegało przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popelnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§2).

Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 17 lutego 2006 r. (III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114) przyjął, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.), bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła, a więc także bez względu na to, kiedy dowiedział się o niej poszkodowany.

Popelnienie przestępstwa przez sprawcę wypadku, w wyniku którego nastąpiła śmierć I. J. miało miejsce w dniu 7 lutego 2000 r. Nie może zatem budzić wątpliwości, iż w chwili wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny roszczenie powodów o naprawienie szkody na osobie nie uległo jeszcze dziesięcioletniemu terminowi przedawnienia z art. 442§2 k.c. Tym samym zgodnie z art. 2 w/w ustawy nowelizującej, w rozstrzyganej sprawie zastosowanie znajduje art. 442¹ k.c. Skoro zatem szkoda powodów wyniknęła z przestępstwa, zgodnie z jego §2 roszczenie o jej naprawienie przedawnia się w terminie lat 20 od dnia jego popelnienia i to bez względu na to, kiedy powodowie dowiedzieli się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Oznacza to, że termin przedawnienia

roszczenia powodów upłynąłby najwcześniej w dniu 7 lutego 2020 r. Pozew został zatem wniesiony przed upływem terminu przedawnienia.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela przy tym pogląd zaprezentowany w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 lutego 2013 r., (sygn. akt I ACa 1209/12), w którym stwierdzono, że termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody na osobie wynikłej z przestępstwa wynosi właśnie 20 lat. Początek biegu terminu przedawnienia wyznacza chwila popełnienia przestępstwa (tempore facti) bez względu na to kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Kategoryczne brzmienie przepisu sugeruje, że termin przedawnienia odnosi się do wszystkich rodzajów szkody wyrządzonej przestępstwem i wyłącza zastosowanie § 3 odnoszącego się do szkód na osobie. W przypadku, gdy trzyletni, ochronny termin przedawnienia od momentu dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia w przypadku szkód na osobie, więc również krzywdy upływa przed okresem 20 lat od chwili wyrządzenia przestępstwa, to należy uznać, iż przedawnienie nastąpi dopiero z chwilą upływu terminu 20 lat od momentu wyrządzenia przestępstwa, a nie już po 3 latach od ujawnienia się szkody i identyfikacji jej sprawcy. Przemawia za tym zwrot „nie może skończyć się wcześniej niż....”. A contrario może zatem skończyć się później – i o tym właśnie stanowi art. 442¹§3 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W tym miejscu wymaga zaznaczenia, że powodowie byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika. Powodowie w jednym pozwie dochodzili zgłoszonych roszczeń. Zatem wobec nich zachodziło współuczestnictwo formalne, zgodnie z art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r., sygn. akt III CZP 29/15, Lex nr 1751211, wskazano, iż w razie współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika.

Powódka H. J. wygrała proces w 42 % (domagała się kwoty 120.000 zł, a uwzględniono kwotę 50.000 zł), a przegrała w 58 %. Na koszty procesu poniesione przez powódkę H. J. w niniejszej sprawie złożyły się kwoty:

- 6.000 zł – uiszczona przez powódkę opłata od pozwu;

- 3.617 zł – wynagrodzenie pełnomocnika powódki wraz uiszczoną opłatą skarbową od pełnomocnictwa (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Łącznie powódka poniosła koszty w wysokości 9.617 zł. Powódka powinna ponieść koszty w wysokości 5.577,86 zł (58 %), a pozwany 4.039,14 zł (42 %). Zatem pozwany powinien zwrócić powódce H. J. kwotę 4.039,14 zł.

Powód R. J. wygrał proces w 42 % (domagał się kwoty 120.000 zł, a uwzględniono kwotę 50.000 zł), a przegrał w 58 %. Na koszty procesu poniesione przez powoda R. J. w niniejszej sprawie złożyły się kwoty:

- 6.000 zł – uiszczona przez powoda opłata od pozwu;

- 3.617 zł – wynagrodzenie pełnomocnika powoda wraz uiszczoną opłatą skarbową od pełnomocnictwa (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Łącznie powód poniósł koszty w wysokości 9.617 zł. Powód powinien ponieść koszty w wysokości 5.577,86 zł (58 %), a pozwany 4.039,14 zł (42 %). Zatem pozwany powinien zwrócić powodowi R. J. kwotę 4.039,14 zł.

Powód B. J. wygrał proces w 33 % (domagał się kwoty 75.100 zł, a uwzględniono kwotę 25.000 zł), a przegrał w 67 %. Na koszty procesu poniesione przez powoda B. J. w niniejszej sprawie złożyły się kwoty:

- 3.755 zł – uiszczona przez powoda opłata od pozwu;

- 3.617 zł – wynagrodzenie pełnomocnika powoda wraz uiszczoną opłatą skarbową od pełnomocnictwa (§ 6 pkt 6 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Łącznie powód poniósł koszty w wysokości 7.372 zł. Powód powinien ponieść koszty w wysokości 4.939,24 zł (67 %), a pozwany 2.432,76 zł (33 %). Zatem pozwany powinien zwrócić powodowi B. J. kwotę 2.432,76 zł.

Brak było podstaw do uwzględnienia wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego wobec powodów: H. J., R. J. i B. J., albowiem pełnomocnik pozwanego co do tych pozwanych nie domagał się zwrotu kosztów procesu. Odpowiedź na pozew, w której takie żądanie się pojawiło dotyczyła pozostałych powodów. Co roszczeń H. J., R. J. i B. J., pełnomocnik pozwanego zajął stanowisko na rozprawie, nie zgłaszając jednak żądania zwrotu kosztów procesu. Tym samym roszczenie o zwrot kosztów co do tych pozwanych wygasło zgodnie z art. 109§1 k.p.c.

Powódka L. J. wygrała proces w 33 % (domagała się kwoty 75.100 zł, a uwzględniono kwotę 25.000 zł), a przegrała w 67 %. Na koszty procesu poniesione przez powódkę L. J. w niniejszej sprawie złożyły się kwoty:

- 3.755 zł – uiszczona przez powódkę opłata od pozwu;

- 3.617 zł – wynagrodzenie pełnomocnika powódki wraz uiszczoną opłatą skarbową od pełnomocnictwa (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Łącznie powódka poniosła koszty w wysokości 7.372 zł.

Z kolei na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyła się kwota 3.600 zł stanowiąca wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego (§ 6 pkt 6 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

Łącznie zatem koszty procesu poniesione przez powódkę L. J. oraz pozwanego wyniosły 10.972 zł (7.372 zł + 3.600 zł). Powódka zatem powinna ponieść koszty w wysokości 7.351,24 zł (67 %), a pozwany 3.620,76 zł (33 %). Zatem pozwany powinien zwrócić powódce L. J. kwotę 20,76 zł stanowiącą różnicę między kwotą jaką poniosła, a kwotą jaką powinna ponieść (7.372 zł – 7.351,24 zł).

Powódka J. K. wygrała proces w 33 % (domagała się kwoty 75.100 zł, a uwzględniono kwotę 25.000 zł), a przegrała w 67 %. Na koszty procesu poniesione przez powódkę J. K. w niniejszej sprawie złożyły się kwoty:

- 3.755 zł – uiszczona przez powódkę opłata od pozwu;

- 3.617 zł – wynagrodzenie pełnomocnika powódki wraz uiszczoną opłatą skarbową od pełnomocnictwa (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Łącznie powódka poniosła koszty w wysokości 7.372 zł.

Z kolei na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyła się kwota 3.600 zł stanowiąca wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego (§ 6 pkt 6 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

Łącznie zatem koszty procesu poniesione przez powódkę J. K. oraz pozwanego wyniosły 10.972 zł (7.372 zł + 3.600 zł). Powódka zatem powinna ponieść koszty w wysokości 7.351,24 zł (67 %), a pozwany 3.620,76 zł (33 %). Zatem pozwany powinien zwrócić powódce J. K. kwotę 20,76 zł stanowiącą różnicę między kwotą jaką poniosła, a kwotą jaką powinna ponieść (7.372 zł – 7.351,24 zł).

Powódka E. W. wygrała proces w 33 % (domagała się kwoty 75.100 zł, a uwzględniono kwotę 25.000 zł), a przegrała w 67 %. Na koszty procesu poniesione przez powódkę E. W. w niniejszej sprawie złożyły się kwoty:

- 3.755 zł – uiszczona przez powódkę opłata od pozwu;

- 3.617 zł – wynagrodzenie pełnomocnika powódki wraz uiszczoną opłatą skarbową od pełnomocnictwa (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Łącznie powódka poniosła koszty w wysokości 7.372 zł.

Z kolei na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyła się kwota 3.600 zł stanowiąca wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego (§ 6 pkt 6 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

Łącznie zatem koszty procesu poniesione przez powódkę E. W. oraz pozwanego wyniosły 10.972 zł (7.372 zł + 3.600 zł). Powódka zatem powinna ponieść koszty w wysokości 7.351,24 zł (67 %), a pozwany 3.620,76 zł (33 %). Zatem pozwany powinien zwrócić powódce E. W. kwotę 20,76 zł stanowiącą różnicę między kwotą jaką poniosła, a kwotą jaką powinna ponieść (7.372 zł – 7.351,24 zł).

Wyżej wskazane rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. miały zastosowanie w niniejszej sprawie w oparciu o § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) oraz §21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804), zgodnie z którymi do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

SSR del. do SO Agnieszka Śliwa